ZIPORA NAHIR

ur. 1930; Hrubieszów

Miejsce i czas wydarzeń	Hrubieszów, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Hrubieszów, II wojna światowa, okupacja niemiecka, Niemcy, Żydzi

Zasłyszane tragedie i historie miłosne z czasów okupacji w Hrubieszowie

Tam później w tym wyszynku była tragedia, później, w czasie wojny. W tym wyszynku była służąca, ona była… nie wiem, ja jako dziewczynka nie wiem dokładnie jakie tam były stosunki, ale ona właściwie, to było przecież małżeństwo, mieli dzieci, ale ona tak zarządzała widocznie tym całym niekoszernym jadłem. Ona była tam gospodyni. Ale ona była młoda, ona była bardzo ładna. Nazywała się Józia. Ale w czasie wojny, ja myślę, że byliśmy już w gecie, a może to jeszcze przed getem, ale już byli Niemcy dość tak zasiedziali już w naszym miasteczku, już byli… I ona miała tam kochanka i pewnego dnia przyszła z tym Niemcem. Ja myślę, że on był esesowcem, ale niekoniecznie. Ale on był jej kochankiem i ona mu powiedziała „Widzisz, to był mój chlebodawca i on się do mnie bardzo źle odnosił. Zastrzel go”. I on go zastrzelił. To było jedno.

Była jeszcze jedna, to była taka szwaczka. Ja pamiętam ją, bo ona się nazywała się Hania. Myśmy chodzili do niej, ona nam szyła bieliznę. Wtedy jakoś się nie kupowało wszystkiego. Ona nam szyła bieliznę. Nocne koszulki, jeszcze pidżamy, czy inne rzeczy. Bo ja pamiętam, że ja stałam zawsze na krześle i ona mnie mierzyła. I w czasie wojny ona też miała kochanka Niemca, ale on był, zdaje się, zakochany w niej i on ją bardzo chciał uratować. I zdaje mi się, że albo oni oboje popełnili samobójstwo, albo zabili ich oboje. Jego za rassenschande co się nazywa, i ją jako Żydówkę, to ja pamiętam. Ale on ją kochał. To znaczy to już było na zupełnie innym tym.

I była jeszcze jedna rzecz, którą pamiętam. Była u nas apteka i aptekarz, i żona, i mieli piękną córkę, nazywała się Hela. Była piękna, wysoka, blondynka, bardzo taka reprezentacyjna. Ja oczywiście tego nie widziałam, ale ja pamiętam, że opowiadali, że kazali jej się stawić tam do tego lokalnego sztabu gestapo i ją zgwałcili i ją zastrzelili. I później wyciągnęli jej ciało na ulicę, żeby to wszyscy oglądali. Polacy oglądali. I na pewno były inne rzeczy też, których ja nie wiem.

Data i miejsce nagrania	2017-12-06, Bat Jam, Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"